

Manifestacje w Niemczech przeciw restrykcjom sanitarnym

17 maja 2020

Berlin, Monachium, Stuttgart, Dortmund... Tysiące osób zbierało się wczoraj w miastach i miasteczkach Niemiec, by protestować przeciw przepisom kwarantannowym, które według nich „łamia konstytucję”. Rząd jest zaniepokojony rosnącym w siłę ruchem kontestacji, który przestał być już marginalny.

<https://www.youtube.com/watch?v=nF07SMIjssU>

Zjawisko nasilania się protestów, które ogarnęło niemal cały kraj, zaskoczyło władze, bo w związku ze znaczącym cofaniem się epidemii rozpoczęły one proces znoszenia kolejnych restrykcji. Zaczęło się już piątek w Stralsundzie (na północnym wschodzie kraju), gdzie od 30 lat CDU – partia kanclerz Merkel wygrywa wybory. Prawicowa Alternatywa dla Niemiec (AfD) zorganizowała tam manifestację pod biurem poselskim Merkel: pojawił się tam jej kamień nagrobny przewiązany dużą maseczką. Według Bildu, zdenerwowana kanclerz zareagowała na to rytualnym oskarżeniem Rosjan o „szerzenie dezinformacji” i „podburzanie społeczeństwa”.

Skład polityczny tych protestów pozostaje dość różnorodny. We Frankfurcie nad Menem, gdzie uliczny przemarsz odbywał się również pod kolorami AfD, doszło do kontrmanifestacji pod hasłem „Precz z nazistami!”, w której brali też udział manifestanci lewicowi, wśród których, jak raportują media, byli – paradoksalnie – również przeciwnicy restrykcji, którzy nie chcą jednak, by protesty „zawłaszczyła prawica”. W Bremie, Norymberdze, Lipsku i Hamburgu było podobnie. W tym ostatnim mieście na czele kontrpochoду widniał transparent „To teorie spiskowe zagrażają waszemu zdrowiu!”.

Gdzie indziej manifestanci przeciwni restrykcjom wysuwali głównie hasła „w obronie demokracji”, zagrożonej „faszystowską dyktaturą” sanitarną, która jak się obawiają, miałaby trwać po epidemii. Byli wśród nich ludzie rzeczywiście zaniepokojeni rozmiarem ograniczenia praw obywatelskich, przeciwnicy noszenia maseczek z różnych opcji politycznych, wyznawcy „teorii spiskowych”, antyszczepionkowcy i ogólnie ludzie „zmęczeni” (jak deklarują) przesadną ich zdaniem reakcją rządu na epidemię. Na razie ten zróżnicowany ruch popiera nieco ponad jedna czwarta Niemców. Reszta popiera raczej kanclerz za sprawne zarządzanie w czasie epidemii, lecz według popularnych komentatorów lepiej, by rząd przyspieszył znoszenie restrykcji. Na dzisiaj przeciwnicy przepisów wyjątkowych zaplanowali kolejne manifestacje.

Autorstwo: JSz

Źródło: [Strajk.eu](https://strajk.eu)